

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.  
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.  
Redaktor przyjmuje od g. 1—3 po poł. Administracja  
otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 100000 mk.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 4000 mk.  
w tekście 5000 mk., za tekstem 1500 mk.—W numerach świą-  
tecznych oraz z prowincji o 25% drożej.  
Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

## Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku pod Toruniem uruchomił sezon zimowy

Od 1 Października do 15 Maja, wydawane będą kąpiele solankowe, okłady i fasony borowinowe,  
natryski i półkąpiele, oraz zabiegi elektrolecniczne.  
Wszelkich informacji udziela Komisja Zdrojowa w Ciechocinku.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Okólnik Ministra Głabińskiego do urzędników i nauczycieli.

Jak się dowiadujemy ze sfer urzędniczych, minister W. R. i O. P. wydał następujący okólnik do funkcjonariuszy podległych temu ministerjum: „Dowiadujemy się, że wśród części urzędników państwowych objawia się chęć wstrzymania się od pracy celem zmanifestowania niezadowolenia z niedostatecznych warunków bytu warstwy urzędniczej. Rząd zdaje sobie sprawę z tego, że uposażenie urzędników i nauczycieli pozostawia jeszcze wiele do życzenia i czyni nieustanne wysiłki aby w granicach gospodarczych sił narodu i finansów państwa słusznym potrzebom i życzeniom zadłość uczynić. Niedopuszczalną jednak byłaby próba obezwładnienia całej organizacji i działalności państwowej i pograżenia państwa w stan anarchii, podejmowane przez tych, którzy są przedstawicielami autorytetu państwa i wykonawcami jego zarządzeń.

Rząd nie mógłby tolerować takich kroków ze strony ciała urzędniczego i musiałby zwrócić się przeciw nim z całą stanowczością. Wiem o tem, że ogół urzędników i nauczycieli podzielił to stanowisko a utwierdzają mnie w tem przekonaniu samorzutne oświadczenia głoszone przez grono urzędników i nauczycieli. Wobec nieustających jednak pogłosek o zamiarach strejku zniewolony jestem zwrócić się do tych jednostek, któreby postanowiły mimo wszystko przystąpić do strejku, z wezwaniem aby zgodnie z poczuciem honoru i odpowiedzialności zgłosiły swe wystąpienie ze służby państwowej, na ręce swej władzy przełożonej lub wprost do ministerjum“.

### „Inflacja musi zostać przerwana“.

Min. Kucharski w przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Związku Ludowo-Narodowego oświadczył, że 1 b. m. zredukowano 8395 etatów urzędniczych; najwięcej, bo 2000 etatów skreślono w M. S. Wojsk., 1766 Min. Zdrowia Publicznego, 1053 w M. K. Ż., 1318 w Min. Pocht i Telegrafów. Na ogół redukcja ogarnia około 40.000 etatów. Minister kategorycznie stwierdził, że inflacja musi zostać przerwana a sposobem pokrycia niedoborów budżetowych w r. 1924 musi być pożyczka zagraniczna. Sprawa utworzenia konsorcjum dla udzielenia pożyczki Polsce według ostatnich wiadomości jest na najlepszej drodze. Po przemówieniu min. Kucharskiego rozwinęła się obecnie dyskusja, w rezultacie której uchwalono następującą rezolucję:

Klub parlamentarny „Zw. Lud. Nar.“ przyjmując z całkowitem uznaniem do wiadomości sprawozdanie min. skarbu o postępach pracy nad wykonaniem jego programu sanacji, wyraża przekonanie, że praca ta konsekwentnie prowadzona wyda oczekiwane wyniki i wzywa ogół do podparcia rządowania się planom sanacyjnym rządu i do mężnego przetrwania nieuniknionego kryzysu, aż do zupełnego zwycięstwa.

Dalszy ciąg posiedzenia jutro. Jutro też odbędą się wybory władz Klubu.

## Przesilenie w Niemczech.

BERLIN, 4. X. (Pat.) Po długich naradach i usiłowaniach doprowadzenia do kompromisu, gabinet Rzeszy zebrał się późną nocą. Następnie Stresseman udał się do Prezydenta Rzeszy, aby złożyć dymisję całego gabinetu. Prezydent powierzył Stressemanowi misję utworzenia nowego gabinetu. Stresseman ma dążyć do utworzenia gabinetu mieszczkańskiego. Frakcja socjal-demokratyczna uchwaliła 61 przeciw 54 głosami odrzucić część ustawy o socjalnych i politycznych pełnomocniactwach dla Kanclerza. Postanowiono również nie zgodzić się na żadne dalsze rokowania oraz uchwalono aby socjal-demokratyczni członkowie Gabinetu złożyli dymisję.

BERLIN, 3. X. (Pat.) Po dymisji gabinetu mówią o rozwiązaniu Reichstagu. Stronnictwa mieszczańskie widocznie planują dyktaturę niemiecką narodową. System rządów na modłę Kahra miałby być rozszerzony na całe państwo. Stosunek do dyktatury w Bawarii ukształtował się w taki sposób, że obecnie wypadnie powziąć

decyzję, czy ma być zatwierdzone faktyczne wyodrębnienie Bawarii od Rzeszy, czy też ma być rozszerzony system Kahra na całe Niemcy.

BERLIN, 4. X. (Pat.) Stresseman rozpoczął dziś pracę nad utworzeniem nowego gabinetu.

MOSKWA, 4. X. (Pat.) Partja komunistyczna dokłada wszelkich starań, aby w społeczeństwie rosyjskiem wywołać odruch sympatii i solidarności z komunistami niemieckimi. Urządzane są mitingi, na których przyjmowane są rezolucje, stwierdzające gotowość proletariatu rosyjskiego w każdej chwili okazania pomocy braciom niemieckim walczącym z burżuazją europejską.

DÜSSELDORF, 4. X. (Pat.) Z licznych miejscowości donoszą o wznowieniu pracy. Dyrekcje poszczególnych kopalni weszły w porozumienie z Komisją Kontroli w sprawie wznowienia dostaw. 4 najważniejsze związki górnicze wydały odezwę wzywającą do podjęcia pracy.

WIEDEN, 4. X. (Pat.) Arcyksiążę Józef Habsburg udał się do Monachjum.

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł.) W sprawie tajemniczej podróży arcyks. Józefa Habsburga do Monachjum, donosi korespondent wiedeński „Kurj. Por.“ że arcyksiążę udał się do Monachjum na wieść o przygotowującym się tam putschu monarchistycznym.

W związku z tem również stoi doniesienie „Daily Mail“, że specjalny kurjer nacjonalistów bawarskich przybył wczoraj na wyspę Zieringen

(w Holandji) do byłego następcy tronu niemieckiego, który natychmiast udał się na ląd stały.

Poinformowane koła twierdzą, że kurjer został wystawny z ramienia nacjonalistów, by ostrzec następcę tronu przed machinacjami Wittelsbachów w Niemczech i wezwać go do najrychlejszego przewrotu w Niemczech, oraz objęcia dowództwa nad bojówkami nacjonalistów bawarskich.

### Alarmujące pogłoski. Dyslokacja czerwonej armii.

LWÓW, 4. X. (A. W.) „Gazeta Lwowska“ donosi, że w lotewskich kołach wojskowych wywołały silne zaniepokojenie otrzymane z nad granicy sowieckiej ściśle autentyczne wiadomości o odbywających się w ostatnich czasach znacznych zmianach w dyslokacji czerwonej armii na pograniczu polskiem. Wedle tych wiadomości równocześnie odbywa się zgromadzenie świeżych sił armii sowieckiej całego zachodniego pogranicza rosyjskiego. Siły te dochodzą obecnie do 15 dywizji piechoty, oraz

znacznych sił kawaleryjskich. Wzmocnienie załóg pogranicznych dokonano częściowo drogą translokacji wojskowych oddziałów z Syberji i Kaukazu.

(Przyp. Red. Dzien. Wil.: podając z obowiązku dziennikarskiego telegram powyższy, poczytujemy za swój obowiązek ostrzedz, iż podobne alarmujące pogłoski, pochodzące niewiedzieć z jakiego źródła, należy przyjmować bardzo ostrożnie, zwykle mają one na celu jakąś szacherkę giełdową).

## Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 4 października 1923 roku.

Ruble lotewskie 25.000.

Listy zastawne i papiery wartościowe L. Z. Wileń. Banku Ziem. 1.700.000

8% Państw. Pożyczka Złota 35000.

WARSZAWA, 4. X. (Pat.) Dolar 470.000, sprzedaż 475.000, kupno 465.000, Berlin 0.001 sprzedaż ditto, Gdańsk ditto, Paryż 27.750, sprzedaż 28.000, kupno 27.500.

## Sejm i Rząd.

Statut Min. Robót Publicznych.

WARSZAWA, 4. X. (A. W.) „Kurjer Warszawski“ donosi, że opracowany już jest ostatecznie nowy statut organizacji Min. Robót Publicznych. Statut uwzględnia postulaty akcji oszczędnościowej prowadzonej przez Rząd Rzeczypospolitej.

Wywóz zboża.

WARSZAWA, 4. X. (A. W.) Dziś we czwartek w Min. Rolnictwa odbyła się konferencja prasowa, na której Min. Gościcki zestawiał wynik zbiorów tegorocznych z prawem eksportu ziemniaków. Zbiory tegoroczne — oświadczył Minister — przewyższają zbiory z lat ubiegłych a mianowicie: nadwyżka wywozowa wynosi 152000 wagonów zboża chlebowego. Minister Gościcki wniósł do Komitetu Ekonomicznego projekt wywozu zbóż chlebowych w ilości 10000 wagonów miesięcznie. Sprawa ta została przekazana Min. Przemysłu i Handlu i Min. Skarbu oraz Nadzwyczajnemu Komisarzowi do zwalczania drożyzny. Dla otrzymania z zagranicy nawozów sztucznych niezbędny jest wywóz zboża wzamian za nawozy. Wywóz ujęty będzie po definitywnem jego zdecydowaniu w ramy kontroli państwowej przy czem zastosowane będą opłaty wywozowe.

Nominacja.

WARSZAWA, 4. X. (A. W.) Min. Kiernik poruczył sprawowanie obo-

wiązków Komisarza Rządu na m. st. Warszawę p. Janowi Jarmułowiczowi, Naczelnikowi Wydz. Policji Państwowej w Dpt. Bezpieczeństwa.

## Wiadomości telegraficzne.

Metr. Szeptycki u p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

SPAŁA, 4. X. (Pat.) Dziś przyjął Pan Prezydent Rzeczypospolitej Metropolite lwowskiego obrządku grecko-katolickiego ks. Andrzeja Szeptyckiego przybyłego z Poznania. Podczas audjencji złożył ks. Metropolita hołd Prezydentowi oraz zapewnił, że jako obywatel polski lojalnie będzie się zachowywał względem Państwa Polskiego w całej swej działalności.

Złoto dla Polski.

WARSZAWA, 3. X. (Pat.) Na mocy uchwały likwidatorów byłego Banku Austro-Węgierskiego w Wiedniu rząd polski otrzymał dalszą ratę swego udziału w zlocie w wysokości 500 tysięcy koron złotych. Suma ta odpowiada 36 i pół miljarda marek polskich.

Skazanie komunistów.

ŁÓDŹ, 3. X. (Pat.) Dziś ukończono rozprawę przeciwko 14 komunistom, 7 skazano na trzy lata więzienia, dwóch na dwa lata domu poprawy; pozostałych uniewiniono.

Zatarg fiński-sowiecki.

HELSINGFORS, 3. X. (Pat.) Aeroplan rosyjski z trzema oficerami, który spadł na wyspę fińską został zatrzymany, oficerowie zaarrestowani. Wkrótce potem przybył na wyspę oddział żołnierzy rosyjskich, poszukując aeroplanu. Nie znalazłszy go odjechali. Prasa fińska nawołuje rząd do energicznego zaprotestowania przeciwko pogwałceniu terytorjum fińskiego.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Med. Bujalskiego

Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

## Rząd silnej ręki.

Rzecz znamienna: ile razy Niemcy gotują się do nowej jakiejś niespodzianki, nowego zamachu na pokój Europy, jakoby za pociśnięciem tajemniczego jakiegos guziczka w Berlinie — w całej Polsce odzywiają się dzwoni alarmowe, marka polska, niezem na pozór z niemiecką nie związana, poczyna upadać, słychać głucho pomruki o strajkach.

Wytłómaczyć to sobie łatwo: Niemcy, dla dokonania jakiegokolwiek wewnętrznego przewrotu, muszą mieć wolne ręce. Wszelka krępująca kontrola zagranicy jest dla nich przeszkodą, trzeba więc tej zagranicy przysporzyć kłopotów, zastraszyć ją widmem czerwonego niebezpieczeństwa od Wschodu, by po prostu odwrócić jej uwagę od tego, co się dzieje w państwie „dobrych obyczajów i bojaźni Bożej“.

Więc rozpusza się wieści o jakichś tajemniczych ruchach wojsk bolszewickich na pograniczu Polski, jednocześnie na całym obszarze Rzeczypospolitej rozpoczyna się gorączkowa robota elementów wywrótowych, ściśle według planu i instrukcji opracowanych na ostatnim zjeździe hamburskim.

Gdyby obecnie był lipiec lub sierpień, gdybyśmy stali przed żniwami, niezawodnie rozpuszczono by już po wsiach i dworach tysiące agitatorów, celem wywołania strajku rolnego. W październiku strajak taki byłby bezcelowym, więc też p. Kwapiński cicho siedzi, na tomiasz wysforowali się na czoło p.p. Ciembroniewicz i Raabe, pierwszy prezes, drugi wice-prezes Centralnego Komitetu Pracowników Państwowych. Obydwaj skrajni lewicowcy zwrócili się do prez. ministrów niby to w obronę rzesz urzędniczych, z żadaniami, o których z góry wiadzieli, iż przy najlepszych chęciach nie mogą być przez rząd spełnione. W razie odmowy, panowie ci nie zawahali się zagrozić powszechnym strajkiem urzędników. Niezłakł się pogrózki prez. Witos i udzielił odpowiedzi spokojnej, lecz stanowczej.

Tu należy zaznaczyć, iż rządowi doskonale znane jest położenie urzędników, że nie może jednak dla chwilowego ulżenia jednej klasie, narzązać na zgubę całego państwa, własnymi rękami niszczyć rozpoczęte dzieło sanacji. Każde dziecko dziś wie, iż podwyżka płac urzędniczych wywołuje nową tylko falę drożyzny, dla nikogo tajemnicą nie jest, iż korzeń zła tkwi w naszej chwiejnej walucie i że waluty tej dopóty nie ustalimy, do póki nie powstrzymana zostanie maszyną drukarską. Każda nowa podwyżka płac urzędniczych odsuwa moment równowagi budżetu, zwiększa inflację, a tem samem przyczynia się do dalszego upadku marki. Że dola urzędnika nie jest lekka, nikt temu nie zaprzecza, lecz cierpią i inne warstwy narodu, może w większym jeszcze stopniu.

Jak to niejednokrotnie już zaznaczyliśmy, jesteśmy w stadium leczenia zastarzałej, spowodowanej czeremchem nierząd choroby. Taka kuracja bywa bardzo uciążliwa, bardziej bolesna niekiedy od samej choroby, lecz pamiętać trzeba, iż najcięższa nawet kuracja prowadzi do zdrowia, choroba zaś, chociaż niezmiernie, ale niechybnie — do śmierci.

Zrozumiał to naród i poddał się akcji leczniczej, podjętej przez rząd. Niechca się jej poddać ci tylko, których celem nie uzdrowienie, lecz choroba, rozkład i deprawacja spo-

łeczeństwa. Jakoż elementy lewicowe, skupione w Centralnym Komitecie Pracowników Państwowych rozpoczęły propagandę strajkową. Na szczęście spotkała się ona z najwyższym oburzeniem najszerszych warstw urzędniczych na prowincji. Ze wszystkich miast, ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, nadechodzą uchwały tak dzielne, tak zaiste, tak pełne ducha patriotycznego, jak ta, którą onegdaj powzięli urzędnicy naszej Delegatury, a którą nie omieszkalibyśmy podać w piśmie naszym.

Widząc fiasco podjętej przez się akcji, pp. Ciembroniewicz i Raabe postanowili nadrabiać zuchwalstwem. W nrze środowym usłużnego „Kurjera Por.“ p. Raabe ogłosił „list otwarty“ do Prez. Min. Witos, list w którym bezczelność i arogancja z jaką traktuje najwyższego przedstawiciela władzy wykonawczej, udzielając mu wskazówek, stawiając warunki — przekracza wszelką miarę.

W bolszewji za podobne wystąpienie p. Raabe zostałaby niechybnie postawiony „pod ścianą“. A w Polsce?

„Gazeta Poranna“ w artykule „Dziwna tolerancja“ pisze:

„P. Raabe wysforował się na czołowe stanowisko w organizacjach urzędników państwowych, choć nie jest weale urzędnikiem, a tylko kontraktowym nauczycielem i kontraktowym również pracownikiem ministerstwa zdrowia.

Jak wielką „figurą“ mimo tak skromnego stanowiska jest p. Raabe, świadczy, że nie mogła go usunąć cała rada ministrów. Miałowicie za czasów gabinetu Ponikowskiego p. Raabe wystąpił tak arogancko wobec prezesa ministrów, że na wniosek p. Ponikowskiego rada ministrów uchwaliła usunięcie p. Raabego. Okazało się jednak, że p. Raabe ma w Polsce silniejsze wpływy, niż cała rada ministrów, gdyż oparł się uchwałę i pozostał. Za to p. Ponikowski niespodziewanie otrzymał dymisję od p. Piłsudskiego“.

Okazuje się jednak, że Rząd obecny, bynajmniej nie ulakł się tajemniczych wpływów i potęgi różnych panów Raabe i komp. bo oto jak donosi telegram, zarówno p. Ciembroniewicz, jak i p. wice prezes Raabe, zostali usunięci z posad.

Społeczeństwo przykłaśnie niezawodnie temu ze wszechmiar słusznemu postanowieniu, gdyż od dawna domagamy się i pragniemy władzy silnej, a ta w żadnym wypadku nie może dopuścić, by obniżano jej autorytet.

Na osunięciu jednak dwóch chociaż wybitnych działaczy lewicowych i wierzycieli nie powinno się skończyć. Pora, najwyższa pora, by wszelkie związki, czy to urzędniczych, czy inne zawodowe, powstałe w dobie rządów socjalistycznych, poddać zostały rewizji. Nikt nie myśli odmawiać urzędnikom, jak i wszystkim innym obywatelom Polski, prawa zrzeszania się w związki i organizacje, mające na celu obronę słusznych interesów, nie można jednak dopuścić, aby te związki przekształciły się w gniazda roboty antypaństwowej, wywrótowej.

Po nad interesem jednostki i klasy stoi interes ogółu, interes Państwa, którego winien przestrzegać rząd, nie cofając się w jego obronie przed najbardziej stanowczymi środkami.

I. O.

## Sprawy urzędnicze.

WARSZAWA, 3. X. (A. W.) „Rzeczpospolita“ donosi 3 b. m. usunięci zostali ze służby Państwowej prezes Ciembroniewicz i Raabe, wice-prezes Centralnego Komitetu Pracowników Państwowych z powodu wicherzeń strajkowych.

WARSZAWA, 4. X. (A. W.) W celu umożliwienia urzędnikom państwowym korzystania z zakupów

węgla na zimę uzyskano zgodę na dyskонтowanie weksli urzędników instytucji zaopatrujących miasta w węgiel. Uchwalono też że przemyślowcy, którzy korzystają ze znacznych kredytów państwowych, będą wydawać materiały włókiennicze dla kooperatyw na weksle. Weksle te będą żyrowane przez PKKP i PKO.

WARSZAWA, 4. X. (Pat.) Ministerstwo Skarbu rozesało dzisiaj na podstawie uchwały Rady Ministrów

z dnia 2 b. m. okólnik do wszystkich władz i urzędów państwowych, polecający wypłacenie dnia 15 b. m. wszystkim pracownikom państwowym 18% dodatku drożyznianego, obliczonego na podstawie pensji z dnia 1 b. m.

WARSZAWA, 4. X. (A. W.) Komisja Budżetowa rozważała poprawki wniesione przez Senat do ustawy o uposażeniu urzędników państwowych. Odrzucono wszystkie poprawki senatu, dotyczące uposażenia nauczycieli. Ustawę przyjęto w brzmieniu uchwalonym przez Sejm z niezmiennymi zmianami.

## Dzień polityczny.

### W sprawie Kłajpedy.

W związku z wczorajszą depeszą o odrzuceniu przez Radę Ambasadorów żądania Litwy, pisze „Gazeta Warsz.“:

„Delegacja polska na Konferencji pokojowej uzyskała, że traktat wersalski w art. 99 tym zmusił Niemcy do zrzeczenia się Kłajpedy i zobowiązał je do uznania postanowień, które powezmą główne mocarstwa co do jej dalszego losu.

Dnia 10 stycznia b. r. wojska litewskie dokonały zamachu i zajęły Kłajpedę. Rada ambasadorów postanowiła w dn. 16 lutego r. b., że Kłajpeda, o ile stanie się faktycznym, ujęciem ekonomicznym dla sąsiedzących ziem polskich, ma być włączona do terytorjum państwa litewskiego. W tym celu ma być opracowany statut Kłajpedy, zabezpieczający najniezbędniejsze potrzeby Polski.

Zajęła się nim specjalna komisja Rady Ambasadorów i w dn. 8 sierpnia r. b. odpowiednią konwencją wygotowała. Konwencja przewiduje powstanie Rady Nadzorczej Gospodarczej przy zarządzie portu kłajpedzkiego, złożonej z 3 członków, przedstawicieli Kłajpedy, Litwy i Polski, zobowiązuje Litwę do wydzierżawienia Polsce na lat 99 wolnej strefy w porcie, zabezpiecza wolność żeglugi i handlu polskiego na Niemnie, i co najciekawsze, uzależnia ratyfikację konwencji od uprzedniego zastosewania w praktyce tego ostatniego prawa Polski.

Rada ambasadorów postawiła Litwie jednomiesięczny termin dla dania odpowiedzi globalnej: tak lub nie.

Kowno zaczęło zwlekać z odpowiedzią. W końcu zaś odpowiedziało odmownie. Wówczas Rada Ambasadorów powzięła doniosłą uchwałę. Nie tylko nie uznała słuszności postulatów litewskich, ale przyszła do przekonania, że sytuacja wytworzona przez zamach litewski na Kłajpedę, oraz odrzucenie przez Litwę warunków konwencji, może zagrozić pokojowi w tej części Europy.

Wobec tego, powołując się na art. 11 paktu Ligi Narodów, który przyznaje każdemu jej członkowi, a tym bardziej mocarstwu głównym, reprezentowanemu w Radzie ambasadorów, prawo do zwrócenia uwagi Lidze na wszelką okoliczność, „która może naruszyć stosunki międzynarodowe i która wskutek tego zagraża zaburzeniem pokoju i porozumienia między narodami“ — zwróciła się do Rady Ligi celem wywarcia nacisku na rząd litewski.

Powołanie się na powyższy artykuł paktu Ligi wskazuje, że Rada ambasadorów zdecydowała zmienić dotychczasową taktykę wobec rządu litewskiego i energicznie uregulować nielegalną sytuację w Kłajpedzie.

## Z Litwy.

Przyjęcie litewskiej deklaracji o mniejszościach nar. przez Ligę Narodów.

Liga Narodów według informacji pism kowieńskich przyjęła deklarację Rządu Litewskiego o mniejszościach narodowych. Deklaracja ta wymagana była dla usunięcia przeszkód do przyjęcia Litwy do Ligi Narodów.

Deklaracja zawiera między innymi następujące punkty:

„Wszyscy obywatele Litwy, bez różnicy rasy, języka lub religii będą równi wobec prawa i korzystać będą z równych praw. Nie będzie wydane żadne ograniczenie swo-

bodnego używania przez obywateli Litwy jakiegokolwiek języka, czy to w stosunkach prywatnych lub handlowych, czy to w sprawach religijnych, prasowych lub w publikacjach wszelkiego rodzaju, czy to na zebraniach publicznych. Bez względu na ustanowienie przez rząd litewski języka urzędowego, mają być poczynione obywatelom Litwy języka innego niż litewski odpowiednie ułatwienia w używaniu ich języka w sądach zarówno ustnie jak na piśmie.

Obywatele Litwy, należący do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych będą mieli równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych oraz prawo swobodnego używania w nich własnego języka.

W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż litewski, rząd litewski udzieli w sprawach publicznego nauczania odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielenie dzieciom takich obywateli litewskich nauki w ich właściwym języku. Mniejszościom tym zostanie zapewniony słuszny udział w korzystaniu oraz w przeznaczaniu sum, które budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przysznają z funduszy publicznych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne.

Postanowienia artykułów poprzednich, o ile dotyczą osób, należących do mniejszości rasowych, religijnych, lub językowych, stanowią zobowiązania o znaczeniu międzynarodowym i zostaną oddane pod gwarancję Związku Narodów“.

Wszystko to bardzo pięknie wygląda na papierze, natomiast w praktyce Litwini, nauczeni od swych mistrzów berlińskich uważać wszelkie zobowiązania za „świstki papieru“, ani myśla stosować się do tego, co sami stwierdzili podpisami swych przedstawicieli. Wolna żegluga na Niemnie również jest zaaprobowana i zagwarantowana przez traktaty, przez Radę Ambasadorów i Ligę Narodów, tymczasem p. pyszna by się miał ten przedsiębiorca, który by temu uwierzył i puścił swe szkuty na fale nieranowe.

## Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Wczorajsze czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej odbywało się pod znakiem.. giełdowym. Z jednej strony unikania uchwalenia jakiegokolwiek spraw, któreby pociągnąć mogły nowe wydatki jak np. opieki lekarskiej w szkołach powszechnych, z drugiej zaś strony jaknajdalej idąca powolność radnych uchwalenia nowych podatków. Wszystkie wnioski porządku dziennego przekazano Komisjom bez wskazania terminu rozpatrzenia. A więc sprawę całkowitego odpoczynku niedzielnego fryzjerów odesłano do Komisji prawniczej, bardzo ważną sprawę i niecierpiącą zwłoki sprawę uporządkowania kanału Koezergi do Komisji prawniczej dla wyjaśnienia kto ma ponosić koszt. Sprawę istniejącej we wszystkich miastach polskich stałej opieki lekarskiej w szkołach odesłano do komisji prawnej, finansowej i technicznej. W sprawie rzekomych nieporządków w szpitalu św. Jakóba Rada miejska po wysłuchaniu referatu p. Węslawskiego uchwaliła wyrazi współbolewania Dr. Zawadzkiemu za ton „rewelacji“ brukowca wileńskiego. Dla wszechstronnego zbadania braków szpitalnictwa wileńskiego uchwalono wyłonienie specjalnej komisji mieszanej.

Był to wniosek Dr. Wygodzkiego. Następnie omawiano wnioski komisji finansowej zmierzające do podniesienia już uchwalonych dawnej podatków.

Przedewszystkiem uchwalono dodatek do podatku lokalowego według mnożnika 3. (Przykład: mieszkanie 600 rublowe według dekretu wynosi 60 razy więcej t. j. 36 tys. Podatek lokalowy jest pięciokrotny—180 tys. a pomnożony przez 3 wyniesie 540 t.)

Na potrzeby szkolne niezbędne są 2 milardy. Wobec tego Rada miejska uchwaliła obowiązujący podatek szkolny podnieść o 200 proc.

Następnie do najwyższej stawki przewidzianej przez ustawę komunalną podniesiono dodatek od podatku od patentów na spirytualja. Wreszcie podniesiono meldunki do 10 tys. za miejscowe i 40 tys. za meldunki przyjezdnych. Jeden z radnych żydowskich w pochopności uchwalenia nowych ciężarów postawił wniosek opłaty 100.000 za zameldowanie przyjezdnych, ten wniosek odrzucono. (—).

## Konferencja samorządowa.

Dziś dnia 5-go b. m. rozpoczyna się w Wilnie dwudniowe obrady Sekretarza Wydziałów powiatowych Związków komunalnych i inspektorów samorządów gminnych, poświęcone sprawie ratowania egzystencji instytucji samorządowej na Kresach. Ustawa o uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 2-go sierpnia 1923 roku, podcięła źródła dochodów sejmików powiatowych i skazała je faktycznie na wymarcie.

Równocześnie coraz szybciej postępująca deprecjacja marki, zdolność wykonawcza budżetów sejmikowych obniżyła tak dalece, że będące w biegu bardzo ważne prace inwestycyjne, zostały albo zawieszono, lub też zlikwidowane. Rząd obecny rozumiejąc znaczenie instytucji komunalnych, jako czynnika pomocniczego władz państwowych, opracował nowelę do ustawy, która zażegna przesilenie finansowe naszych sejmików. Ażkolwiek nowela ta w czasie najbliższym wejdzie pod obrady Sejmu, niezbędne jest naradzenie się natychmiastowe w jaki sposób przetrwać obecny kryzys i nie dopuścić do likwidacji instytucji samorządowych.

Jak się dowiadujemy, w łonie naszych sejmików istnieje projekt zwrócenia się do Sejmu Rzeczypospolitej z wnioskiem nadania sejmikom prawa pobierania od miast dopłat specjalnych na tych samych zasadach, na jakich to zostało przyznane przez artykuł 82-gi ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych.

Dotyczy to przede wszystkim miasteczek nowych które nie wykorzystują przyznanych im podatków. Poza to gminy miejskie ustawą po-

wyższą są specjalnie uprzywilejowane, w przeciwieństwie do gmin wiejskich. Zilustrujemy to przykładami. I tak np. sejmiki są pozbawione prawa opodatkowywania budynków, wtedy gdy gminy miejskie prawo to posiadają w myśl art. 6-tego omawianej ustawy. Dalej podatek od lokali i hoteli nie daje wsiom żadnego dochodu. Bardzo nieznaczny podatek otrzymać również mogą gminy wiejskie z przemysłu i handlu istniejącego w większości w miastach.

Podatek od spożycia przypada również miastom. To samo dotyczy dodatków do opłat od patentów, gdyż większość gorzeln i rektyfikacji położonych jest w mieście. Podatek od ładunków kolejowych przypada wyłącznie miastom. Na rzecz miast przypada również podatek od zaprotestowanych weksli, od plakatów i od widowisk. W ten sposób sejmiki pozbawione całego szeregu źródeł podatkowych, a podatek gruntowy mając zredukowany do rozmiarów państwowego nie mogą podjąć prac na podniesienie dobrobytu na wsi, nie mogą nadal prowadzić akcji zdążającej do podniesienia zdrowotności, oświaty i produkcji rolnej, zabezpieczenia budowli od pożarów. Natomiast gminy miejskie w wyjątku Wilna nie zużytkowują wszystkich źródeł dochodu, gdyż wydatki ich są niska w porównaniu z wydatkami sejmików, które muszą utrzymywać drogi na wielkich przestrzeniach, szpitale, szkoły i t. d. Jak wyjść z tej sytuacji stanowić będzie przedmiot rozpoczynającej się dziś konferencji samorządowej. h

kańców powiatu. Poruszono na nim bardzo palącą kwestję stosunku większych właścicieli ziemskich do Sejmiku. Stosunek ten nigdy nie był dobry. Ziemianie jakgdyby niedostatecznie doceniali znaczenie samorządów wogóle a na kresach w szczególności i jeżeli nie zachowują się wobec poczynań samorządu wrogo, to przynajmniej z wielką rezerwą i obojętnością. Najdotkliwiej jednakże Wilejski Związek komunalny odczuwa niechęć odpłacania przez ziemian podatków komunalnych. Niechęć ta przeszła w system. Wy starcza niedokładność drobna w nazwie miejscowości, aby listy płatnicze zwracane były Sejmikowi. Gorzej jest, iż niektórzy ziemianie wręcz na odwrotnej stronie deklaracji płatniczej piszą: „nie zapłacę“. I istotnie opłata następuje jedynie pod ciężkim przymusem lub groźbą egzekutywy. Wydział powiatowy w posiadzeniu swem w dniu 8 września stwierdził, iż największy procent zaległych podatków pada na większą własność ziemską natomiast własność średnia i drobna sumiennie wywiązuje się z obowiązków podatkowych. Takie stanowisko ziemian utrudnia ogromnie normalny rozwój młodej instytucji samorządowej i stwarza antagonizmy klasowe wręcz nie wykazywane przez wyzwoleniowych agitatorów politycznych. Wydział powiatowy nie widząc możliwości utrzymania równowagi budżetowej a nawet pokrycia najniezbędniejszych wydatków, uchwalił zwrócić się do władz II instancji z prośbą o zastosowanie w stosunku do opornych płatników egzekutywy.

Prócz tej najbardziej palącej sprawy omawiano kwestje dalszej naprawy dróg i mostów. Inżynier powiatowy przedstawił pomiary i zdjęcia dla projektu nowych mostów przez rzekę Narocz w Korolewcah i przez rzekę Udzonkę. Omawiano i uchwalono remont mostu przez Wilję w Komarach. Jak widać ze sprawozdania wyreperowano groble na przestrzeni 1 1/2 km. na drodze Mołodeczno—Gródek. Ogółem na utrzymanie dróg wyasygnowano 14,100,805 m.

W zakresie zdrowotności publicznej uchwalono zaproponować Sejmikowi przejścia „na rzecz Sejmiku szpitali epidemicznych w Mołodecznie, Wilejce i Krzywiczach.

Z innych spraw podnieść należy kontynuowanie budowy linii telefonicznej Chocieńczyce—Ilja i projekt budowy linii telefonicznej Olkowiec—Ilja. Gminniak,

### Duniłowicze.

Wielkie zdziwienie wywołało wśród nas mianowanie na stanowisko inspektora szkolnego w pow. Duniłowickim niejakiego p. Szukiewicza przetranslokowanego tuż województwa Nowogródzkiego. Nominacja ta nastąpiła z inicjatywy pp. „strażaków kresowych“, którzy obsiedli kuratorium szkolne w Wilnie i coraz bardziej urzeczywistniają plan nakreślony po zlikwidowaniu „roboty Straży Kresowej i Rad Ludowych“ opano-

nowania szkolnictwa. P. Szukiewicz korepetytor niedawny jednego z krzykliwych „strażaków“ Wileńskich po przyjeździe do Duniłowicz szybko przystąpił do pracy. W myśl paktu „Wyzwolenia“ z Radami Ludowymi zwrócił się do miejscowych agitatorów z „Wyzwolenia“ i przy ich pomocy założył ognisko agitacyjne. W tajemnicy przed „niepewnymi“ elementami p. Szukiewicz zwołał w początkach września posiedzenie organizacyjne miejscowego kółka rolniczego. Zaproszenie otrzymali tylko ci, którzy albo nie orjentowali się w ukrytych celach albo też przyszli z wyraźną myślą stworzenia nowego terenu agitacyjnego. Zarząd kółka rolniczego ukonstytuował się w ten sposób, że wiceprezensem został p. inspektor Szukiewicz a do komisji rewizyjnej wszedł znany agitator Wyzwolenia b. wój jednej z gmin usunięty z tego stanowiska p. Tojanowicz. Ano, będziemy teraz czekać „owocnej“ pracy Kółka Rolniczego.

Przygodny.

## Sprawa rabina - zdrajcy przed sądem.

Z Płocka nadeszła wiadomość, iż sprawa skazanego w sierpniu 1920 r. tamtejszego rabina Szapiry przez sąd wojskowy na śmierć znalazła onegdaj swój epilog w sądzie płockim przed trybunałem, któremu przewodniczył ppłk. Heydukowski. Rozprawa, wszczęta na skutek alarmów prasy mniejszościowej i interwencji żydowskich postów, zakończona została w ub. sobotę ogłoszeniem wyroku, którego mocą wyrok sądu polewego z 28 stycznia 1920 r., skazujący rabina za zbrodnię zdrady stanu i współdziałania z nieprzyjacielem na rozstrzelanie—pozostał utrzymany w mocy. Zaciekawienie rozprawą u ludności żydowskiej było ogromne. Przed gmachem sądu gromadziły się tysięczne tłumy żydów, tak, że policja musiała zamknąć kordonem sąsiednie ulice. Zarówno zeznania świadków, jak i wizja lokalna ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że znaki, jakie dawał Szapira wojskom bolszewickim z ganku swego domu, musiały zorjentować je co do sytuacji wojska polskiego. Stwierdzono również, że z przeciwległej sutereny, skąd mieszkańcy obserwowali rabina Szapirę, dającego znaki z balkonu nieprzyjacielowi, świadkowie ci mogli dokładnie widzieć te jego znaki. Po odczytaniu szeregu aktów i artykułu dziennikarskiego o oblewaniu żołnierzy polskich przez żydów kwasem siarczanym podczas walk w Płocku, prokurator wojskowy, mjr. Grodzicki, zaznaczył, iż materiał dowodowy, jakim rozporządzał sąd doraźny w r. 1920, nietylko został obecnie potwierdzony, lecz nawet znacznie powiększył się. Po przemówieniu obrońcy, trybunał ogłosił wyrok o wspomnianej wyżej treści.

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— **Przed przyjazdem Prezydenta Rzeczypospolitej.** Komitet przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej niniejszym wiadoma iż wszelkie delegacje instytucji i zrzeszeń społecznych, które zamierzają starać się o audjencję u Prezydenta Rzeczypospolitej:

Winną zgłosić się do p. wice-prezydenta Łokuciewskiego pomiędzy 10—2 godz. pp. po legitymacje i odnośne informacje.

### Z miast.

— **Nadanie orderu.** W piątek 5 października o g. 6 wieczorem odbędzie się w Wielkiej Sali Urzędu Delegata Rządu uroczystość wręczenia przez p. Delegata w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej nadesłanych z Warszawy odznak Orderu Odrodzenia Polski następującym osobom, którym order ten został nadany: b. Prezesowi T. K. R. p. Abramowiczowi, Prezydentowi miasta p. Bańkowskiemu, Kuratorowi Okręgu Szkolnego p. Gąsiorowskiemu, Dyrektorowi Gimnazjum im. Zygmunta Augusta p. Fedorowiczowi, Dyrektorom w W. D. K. p.p. inż. Dowsinowi, Galijewskiemu i inż. Łagunie, Prezesce Koła Polek p. Łokuciejewskiej, Dyrektorowi Izby Skarbowej p. Maleckiemu oraz b. Rektorowi U. S. B. prof. Staniewiczowi. (A. W.)

### Zebrań.

— **Z Kasy Chorych.** Pierwsze organizacyjne posiedzenie Rady Kasy Chorych odbędzie się dnia 9 października. Na tym posiedzeniu ma być wybrany prezes Rady. Wybór członków zarządu Kasy Chorych odbędzie się na następnym posiedzeniu. (b)

— **Walne Zebranie Członków Koła Nauczycieli Przyrody i Geografii Szkół Polskich w Wilnie** odbędzie się dnia 7 b. m. w niedzielę o godz. 12 w Szkolnej Pracowni Doświadczalnej (Zawalna 5, róg M. Pohulanki). Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności Koła w r. szk. 1922/23; 2) Plan działalności na r. 1923/24; 3) Wybory zarządu; 4) Wolne wnioski. Na zebranie zaprasza się nauczycielstwo szkół zarówno średnich, jak powszechnych.

### Sprawy szkolne.

— Dnia 2 października r. b. odbyło się walne zebranie urzędników Koła Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego; między innymi była podana do ogólnej wiadomości uchwała walnego zebrania urzędników Delegatury z dn. 28.IX—23 r. Koło urzędników K. O. S. W. postanowiło przylączyć się do uchwały, powziętej przez Kolegów—urzędników Delegatury, umieszczonej w N 220 „Dziennika Wileńskiego“.

### Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski** (Lutnia) Dziś poraz 7-my grana będzie wielkie arcydzieło Krasieńskiego pt. „Irydjon“. Rolę tytułową wykonuje p. Verbrodt, Kornelię kreować będzie p. Frenklówna. Reszta obsad pozostaje bez zmian. Sztuka ta ustępuje niebawem miejsca wieczorowi, poświęconemu twórczości G. Zapolskiej. Przedstawienie to, wypełnia: „Dziewiczy wieczór“ i „Ich czworo“ Wystawa nowa.

— **Teatr Wielki** (na Pohulance) Dziś poraz trzeci grana będzie, melodyjna operetka Straussa p. t. „Dokoła miłości“. W wykonaniu biorą udział najlepsze śpiewacze operetki. Przedstawienie urozmaicają barwne tańce charakterystyczne układu baletmistrza p. Morawskiego, a wykonane przez cały corps de ballet Teatru Wielkiego. Jutro premiera przepięknej opery Pucciniego p. t. „Madame Butterfly“ ze znakomitą odtwórczynią partii tytułowej p. E. Efmicową na czele.

— **Wieczór Poetów Wileńskich.** Jutro o godz. 4 i pół, po poł. odbędzie się w Teatrze Polskim (sala Lutni) pierwszy w Wilnie wieczór, poświęcony poetyckiej twórczości miejscowej.

Wykonawcami będą pp. Jaroszevska i Frenklówna, artyści Teatru Polskiego oraz sami autorowie, którzy tym razem dadzą się osobiście poznać publiczności w tej podwójnej roli: autorów i wykonawców.

### Kronika policyjna.

— **Niepewny hotel.** Zamieszkały w Nowej Wilejce Władysław Czernow zameldował policji, iż w dniu 2 października w hotelu Południowym przy ulicy Sadowej w Wilnie skradziono mu 49 milionów oraz zegarek wartości 5 milionów.

## Z prowincji.

### WILEJKA POWIATOWA.

Ostatnie posiedzenie Wydziału powiatowego miejscowego Sejmiku odbywało w momencie, które żywo omawiane są obecnie wśród miesz-

## Praktykant potrzebny od zaraz

do du'ego przedsiębiorstwa przemysłowego (fabryka szkła) na prowincji. Wymagane jest 6 klasowe wykształcenie. Zgłaszać się po informację s to Jakóbska 16 m. 5 od godz. 4—6 do 12 października.

## Urzędnicy

(Członkowie S. U. P.) poszukujący mieszkania i mający prawo na zrekwirowanie, zechcą nadesłać swoje adresy: Trocka 10, Urząd Miar dla Cz. Ad.

Zgubiona książkę wojskową wydaną przez D. O. P. Ozsmiana na imię szeregowca Michała Kondrackiego zam. wieś Cimuty gm. Polańska, unieważnia się.

Zgub. kartę bezterminowego urlopu wyd. w październiku 1920 r. przez kancelarię 1 baterji ochotniczej 2 pułku artylerji polowej w Radomiu na imię Longina syna Władysława Morawieckiego zam. w Sobotnikach, poczta Wasiliszki, unieważnia się.

**Posiadając** doskonałą futynę händlową, gotówkę, poszukuję spółnika lub odpowiedniej posady. Nowosiwicka 5—3. Makowski.

## Dr. Witold Klezun

Choroby wewnętrzne, specjalne. Naświetlania sztucznym słońcem górskim. Garbarska 5—3, od 5—7.

## Worki nowe

do zbrozenia i soli, sienniki i tkalnina po cenie fabrycznej sprzedaje Tow. Akc. „Locolyt“ Mickiewicza 42.

## Poszukuje

na wieś nauczyciela lub nauczycielki do 2 dziewczynek kursu klas II i III. Z referencjami zgłaszać się od godz. 1—2 Mostowa 5 m. 3.

## Za dopłatą

zamienię mieszkanie w centrum miasta z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni na 3—4 pokoje w centrum miasta, lub w pobliżu. Garbarska 16 m. 10 od 4—5.

## Z powodu wyjazdu

odstępuje się mieszkanie składające się z 4 pokoi i kuchni. Dowiedzieć się w Adm. „Dz. Wil.“ pod „A“.

## Rządca rolnik

młody energiczny z 8 letnią praktyką, posiada dobre referencje, poszukuje posady. Bakszta 10 m. 2 od 1 do 3.

## Lekcje muzyki

Dyplomowana nauczycielka Konserwatorium Paryskiego. od 12—2 i 3—5 pp. Fortepjan do ćwiczeń. Uniwersytecka 4 m. 6.

## Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

## Dr. W. Legiejko

CHOROBY WEWNĘTRZNE przyjmuje od g. 5—7 po poł. Ad. Mickiewicza d. 21 m. 1.

